

Ponad 1500 kilogramów małych ryb zostało dziś wpuszczonych do starachowickiego Zalewu Lubianka. Wszystko w ramach akcji zarybiania Lubianki organizowanej przez Okręgowy Polski Związek Wędkarski w Kielcach. Do wody trafiły jazie, karasie, karpie, liny oraz narybek szczupaka.

- Przed rozpoczęciem prac inwestycyjnych nad Lubianką, gdy woda ze zbiornika została spuszczone, wszystkie ryby zostały odłowione i przeniesione do innych świętokrzyskich zbiorników. Dziś ryby powróciły w to miejsce. Do końca 2024 roku będzie obowiązywał zakaz połowu ryb. Członkowie starachowickiego koła PZW wnioskuje o przedłużenie tego terminu o kolejny rok. Zgodnie z ich rekomendacją wyłączenie zbiornika z możliwości połowu ryb w Lubiance zapewni skuteczność tej akcji - podkreślił Prezydent Miasta Starachowice Marek Materek.



W ramach piątkowego zarybiania Lubianki do wody trafiły: jaź kroczek (393 kg), karaś pospolity kroczek (200 kg), karp kroczek (32 kg), lin kroczek (680 kg) oraz szczupak narybek jesienny (242 kg).



- Pierwsze zarybienie zbiornika jest zawsze najważniejsze. To taka dawka uderzeniowa, która wprowadza ryby do nowego środowiska tak, aby miały one możliwość rozrodu. Wpuszczane są dziś ryby tzw. spokojnego żeru, które w przyszłości będą kontynuować populację, a zbiornik się w ten sposób odpowiednio odtworzy. Jestem przekonany, że wystarczy na to kilka lat i wędkarze będą tu mieli naprawdę interesującą atrakcję – zapewnia Michał Bień z Okręgowego Polskiego Związku Wędkarskiego w Kielcach.

